

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Ceter bez płatnie dodatki tygodniowe.  
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),  
Przegląd Tygodniowy (Instr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPŁNIANIEM OBOWIĄZKÓW

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o.o.  
Adres redakcji: administracji  
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 611 64  
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 251.

Leszno, środa dnia 29 października 1930 r.

Rok XI.

## Troska Francji o bezpieczeństwo granic wzrasta.

W tygodniku „La Nation” Ludwik Marin domaga się energicznej obrony granic Francji wobec jawnego niebezpieczeństwa niemieckiego. W tymże organie Marina major Sorb, bardzo znany ze swoich rewelacji o tajnych zbrojeniach niemieckich, kreśli dokładnie plan ataku niemieckiego na granice Polski. Wykonanie ataku ma ułatwić neutralność Anglii i wystawienie Włoch przeciwko Francji, co ostatecznie

przeszkodzi tej ostatniej pójść na pomoc Polsce, nie mówiąc już o możliwości innych przeszkód, jak zamieszki wewnętrzne itd. Tendencje rewizjonistyczne Niemiec, które opanowały całe społeczeństwo, zaniepokoiły całą Francję, a ta w trosce swej o pokój, myśli w jednakim stopniu o bezpieczeństwie granic Polski.

—o—

## Zapowiedź zwrotu w polityce Anglii.

Paryz, 27. 10. (PAT.) Cała dzisiejsza prasa poranna komentuje ostatnie przemówienie, wygłoszone w Newcastle przez angielskiego ministra spraw zagranicznych Hendersona. Dzienniki najrozmaitszych odcieni wyciągają wniosek, że ewolucja polityki angielskiej, wykazuje powrót do solidarności europejskiej. Dziennik „L'Homme Libre” podkreśla ustęp przemówienia Hendersona, w którym ten ostatni oświadcza, iż polityka odsobnienia wzniciła wątpliwości w umysłach pewnych mężów stanu, którzy zauważyli, że pomyślność Anglii jest ściśle związana z pomyślnym rozwojem innych krajów. Wyrażenia te, oświadcza „La Liberte”, są wysoce charakterystyczne. Pozostaje nam tylko dowiedzieć się, czy Henderson ma zgodę innych narodów, wchodzących w skład imperjum brytyjskiego, czy też według nie-

go nastąpi dla Anglii chwila zbliżenia do Europy wówczas, gdy nie będzie ona mogła liczyć na solidarność całego imperjum. Według radykalnego organu „Ere Nouvelle” oznacza to stanowczy powrót stronnictwa laburzystów do polityki przyjacielskiego porozumienia z Francją. Pobyt ich u władzy ściągnął z powrotem ku Europie spojrzenia kierowników polityki angielskiej. Porozumienie przyjacielskie z Francją nie jest sojuszem. Jest ono nastrojem, wytworzonym między Anglią i Francją, które nareszcie doszły do wzajemnego zrozumienia swoich interesów. Szczególni jesteśmy — pisze „Ere Nouvelle” — że minister spraw zagranicznych gabinetu laburzystów pamięta o tem, co stanowiło powodzenie polityki Edwarda VII.

—o—

## Śnieg, ulewy, burze i powodzie.

W Czechosłowacji śnieżycy przerwały

Austria, Wiedeń, 27. 10. (PAT.) Od soboty padał w Wiedniu bezustannie ulewny deszcz, jakiego nie pamiętają od r. 1880. Piwnice w wielu niżej położonych domach zostały zalane wodą. — Straż ogniowa interwenjowała w przeszło 100 wypadkach. W okolicach Wiednia i w Alpach spadł obfity śnieg.

Francja. Paryz, 27. 10. Silne wichury, połączone z gradem i śniegiem, trwają na wybrzeżu atlantyckim w dalszym ciągu. W Alpach francuskich wadł śnieg na wysokość jednego metra.

Czechosłowacja. Donoszą o wielkich ulewach. W wyżej położonych okolicach panują wielkie zawieje śnieżne. W okolicy N. Miasta utknął w śniegu pociąg towarowy a na odcinku Saar—Tiszowice pociąg osobowy. Pomiędzy Iglawą i Hulinem śnieg leży na wysokości 1 i 1/3 metra. Cztery autobusy, kursujące na tej linii, utknęły w zasnie śnieżnej i uwolnione zostały dopiero przy pomocy zaprzęgów konnych. — W północno-wschodnich Morawach ulewne

komunikację kolejową i autobusową

deszcze ostatnich dni spowodowały wylewy rzek. W dorzeczu Ostrawicy i Odry ogromne masy wody zalały pola i łąki, oraz kilka wiosek i miasteczek.

Niemcy. Wrocław. Deszcze na Dolnym Śląsku wywołały powódź. Miasto Loewenberg, jest częściowo zalane. Pod wodą znajdują się również szereg innych miast i wsi.

Turcja. Smyrna, 27. 10. (PAT.) Rozpoznano zwłoki 60 ofiar powodzi. Około 500 zabudowań uległo zniszczeniu. Wysokość szkód trudno na razie ustalić. Komunikacja kolejowa i telegraficzna jest przetrwana.

Ankara, 27. 10. (PAT.) W okolicach Izmir spadły gwałtowne deszcze, przyczem szalał huragan, który zburzył 387 domów, 42 osoby zostały zabite a 14 zaginęło. — Wzburzone wody zniszczyły w wielu miejscach tory kolejowe, co spowodowało przerwy w komunikacji.

—o—

## Trudna sytuacja polityczna w Finlandji.

Ryga, 27. 10. (ATE.) Donoszą z Helsingforsu o nagłej mobilizacji korpusu ochrony, co ma pozostać w związku z trudną sytuacją polityczną. Rząd otrzymuje w dalszym ciągu depesze, domagające się natychmiastowego wypuszczenia na wolność b. szefa sztabu Waleriusa. Jeden z uwięzionych za uprowadzenie postów socjal-demokratycznych działaczy, nazwiskiem Erllainen, rozpoczął w areszcie strajk głodowy.

## Anarchja w Brazylii.

London, 27. 10. (ATE.) Donoszą z Rio de Janeiro, że dr. J. Prestes, który, wybrany w marcu br. na prezydenta Brazylii, miał objąć swój wysoki urząd w dniu 15 listopada, wpadł w ręce powstańców, w chwili, gdy zamierzał wyruszyć z Sao Paulo samolotem do Montevideo. Prestes przewieziony będzie do Rio de Janeiro, gdzie będzie stawiany przed trybunałem stanu. Wśród przywódców ruchu powstańczego panują rozdziewki. Nowo utworzony rząd prowizoryczny w Rio de Janeiro nie znajduje posłuchu. Większość powstańców uważa za swego przywódcę generała Vargasa, który był kontrkandydatem dr. Prestasa, podczas ostatnich wyborów na prezydenta. Dalsze walki wydają się być nieuniknione. W Sao Paulo wybuchły nowe rozruchy, podczas których 5 osób poniosło śmierć, zaś

29 odniosło rany. Straty materialne są bardzo znaczne, ponieważ tłum zburzył urządzenia biur szeregu organizacji politycznych oraz mieszkania prywatne wybitnych polityków przeciwnego obozu. Sytuacja w całym kraju jest w najwyższym stopniu naprężona.

London, Koło wojskowe zwycięskich rewolucjonistów zaproponowało urząd prezydenta niewybranemu kandydatowi, który przepadł w wyborach odbytych na wiosnę r. 1930. Getulio Vargas. Ostatni zgodził się na przyjęcie urzędu.

## Wrzenie na Kaukazie.

Ryga, 27. 10. (ATE.) Naczelnika G. P. U. w Azerbejdżanie, Alijewa, zamordowali powstańcy, podczas podróży inspekcyjnej na stacji Handża. W całym Azerbejdżanie wprowadzono stan wyjątkowy. W Gruzji zamordowano ostatnio 16 komunistów, wydelegowanych przez władze centralne, celem przeprowadzenia akcji magazynowania zboża. Pałac, w którym mieści się rząd sowieckiej federacji zakaukaskiej, znajduje się stale pod silną ochroną wojska. W zagłębiu naftowym w Baku część robotników ogłosiła strajk, wysuwając żądania przywrócenia wolnego handlu, zwiększenia płac, zniesienia robót przymusowych, oraz wprowadzenia wolnych wyborów do sowietów. Wśród robotników kolportowane są utwórki, wysuwające hasło wyboru nowych sowietów bez komunistów.

—o—

## Przeszło sto ofiar drugiej katastrofy w Niemczech.

Saarbrücken, 27. 10. (PAT.) Lista ofiar katastrofy w kopalni Maybach, zawiera 102 zabitych, 4 osoby zmarły już po przewiezieniu ich do szpitala. Oprócz tego jest 29 rannych i 2 zaginionych.

## Nowe trzęsienie ziemi w Japonii?

Obserwatoria sejsmograficzne w Waszyngtonie i Nowym Jorku zaobserwowały silne trzęsienie ziemi trwające blisko godzinę, którego centrum leżało przypuszczalnie w Japonii lub na Oceanie Spokojnym.

## W Indjach Wschodnich.

London, 27. 10. (ATE.) Według doniesień z Bombaju, wczoraj rano wybuchły poważne rozruchy. Wbrew zakazowi policji, nacjonalista hinduscy usiłowali urządzić wielką manifestację ludową z okazji t. zw. „święta sztandaru narodowego”. Wczesnym rankiem wyruszył wielki tłum demonstrantów z rozwiniętymi sztandarami o barwach hinduskich w kierunku głównego placu miasta. Policja interwenjowała, odbierając sztandary. Wywiązała się walka, która trwała trzy godziny. Rozwścieczone tłumy obrzucały kamieniami policjantów, padł również szereg strażników. Zaarrestowano 84 osoby, w tej liczbie 43 kobiety, jednakże około połowy uwięzionych zwolniono, po wylegitymowaniu się. Liczba rannych podczas rozruchów wynosi 250 osób.

## Paderewski w Waszyngtonie.

Nowy Jork, 27. 10. (PAT.) Prezydent Hoover zaprosił Paderewskiego aby na czas swego pobytu w Waszyngtonie zamieszkał w Białym Domu. Paderewski przyjeżdża do Waszyngtonu 24 listopada. Koncert jego odbędzie się 26 listopada.

## Aresztowania.

Kraków, 28. 10. Aresztowano tu kandydatkę na posłankę p. Marię Dymowska, członkinię Narodowej Organizacji Kobiet. Równocześnie aresztowano sekretarza Chrzesc. Związków Zawodowych Stanisława Pręca.

Warszawa, 28. 10. Pozostający na wolności za kaucją p. poseł „Wyzwolenia” Kostrubalo, oskarżony o nieposzanowanie władz, został aresztowany.

Leszno, 28. 10. Dziś aresztowano w Kąkolowie b. posła ze Stronnictwa Ludowego „Piast” p. Pyszczajczaka i odstawiono do więzienia w Lesznie.

Wolsztyn, 28. 10. Donoszą nam również, iż w Wolsztynie aresztowany został p. dr. Wróbel, kandydat na posła z ramienia Stronnictwa Narodowego.

## Ruch przedwyborczy.

Listy zatwierdzone. Komisja wyborcza na Śląsku, okręgów 38 i 39. (Królewska Huta i Katowice) zatwierdziły następujące listy: 1. B.B.W.R., 12. Niemcy, 14. Sjonści, 19. Katolicki Blok Ludowy, 22. Komuniści, 23. Blok Socj. Polskich i Niem., 24. PPS-lewica.

Listy unieważnione. Komisja wyborcza okręgu 31. w Toruniu unieważniła listę Katolickiego Bloku Ludowego (Ch. Dem.) do Sejmu oraz listę tegoż bloku do Senatu na Pomorze. — Na Śląsku. Decyzja komisji okręgowej Nr. 40 (Rybnik-Cieszyn) nie jest jeszcze znana; podobno unieważniono listę Katolickiego B. Ludowego.

Korfanty. Prasa donosi, iż Wojciech Korfanty zapytany przez sędziego śledczego, oświadczył, iż zgoda na postawienie jego kandydatury w okręg wyborczych na Śląsku jest autentyczna i że kandydaturę swą podtrzymuje.

B. Kongresówka. Unieważnione zostały ze względu formalnych: zjednoczona lista chłopska „Samą pomoc” (komuniści), Niezależna Str. Ludowe „Piast”, Str. Chłopskie „Zjednoczenie”. — W Łodzi ze względu formalnych: listę Stronnictwa Narodowego Nr. 4 i listę monarchistyczną Nr. 21.

W Matopolsce. Jak donoszą z Krakowa unieważniona została lista Centralna Nr. 7. Ina okolic Kraków-Miechów-Olkusz. Na pierwszym miejscu listy tej kandyduje b. marszałek Sejmu Ignacy Daszyński.

\*\* Katastrofa kamienia. W Marsylii (połudn. Francja) gwałtowny wicher przewrócił kamienny olejarz. Upadł on na dach fabryki, rozbijając się w kilku miejscach, przyczem 2 robotnicy zostali zranieni, 3 odniosło rany.

### Odnaczenie p. Deveya.

Warszawa, 25. 10. (PAT.) Rada Banku Polskiego na posiedzeniu w dniu 17 października powzięła jednomyślnie decyzję nadającą p. Charlesowi Deweyowi, którego mandat w Radzie Banku wygasa 20 listopada godność członka honorowego Rady Banku Polskiego. Na tym samym posiedzeniu Rada Banku postanowiła nadal korzystać ze swojego uprawnienia przewidzianego w art. 26 a statutu Banku i wybrała jako członka — Rady dotychczasowego komisarza Banku dr. Leona Barawskiego.

### Bluznierstwa żydowskie.

Warszawa, 25. 10. (KAP.) Coraz bardziej mnożą się wypadki zamieszania w piśmie żargonowych ohydnych bluznierstw przeciwko Chrystusowi Panu i dogmatom wiary chrześcijańskiej. Ostatnio w Nr. 33 tygodnika żydowskiego „Literarische Blätter“ (żargonowe „Wiadomości literackie“) pojawił się tak potworny w swem bluznierstwie wiersz przeciwko Chrystusowi Panu, że Katolicka Agencja Prasowa zmuszona była przesłać ten numer prokuratorowi przy Sądzie Okręgowym.

Oprócz tego wśród ludności żydowskiej jest rozprowadzana książka znanego pisarza komunistycznego, Barbusse'a p. t. „Jezus Nazareński“. Tłumaczył na żargon Marek Rakowski (wydawnictwo Głina, Warszawa, Nalewki). Książka ta jest stemieniem bluznierstw przeciwko Chrystusowi Panu oraz propagandą zasad komunistycznych.

Tolerancja cenzorów Żydów jest zdumiewająca. Jak władze mogą zezwolić na takie zohydzenie i prowokowanie uczuć religijnych ludności chrześcijańskiej?

### Zawieszenie broni w Brazylii.

Rio de Janeiro, 26. 10. Gen. Sante Cruz mianowany komendantem stanów północnych, wydał proklamację do ludności stanu Bahia, oświadczając że nakazał podległym sobie wojskom zaprzestania kroków wojennych.

### 150 ofiar powodzi w Meksyku.

Olbrzymia powódź, która nawiedziła Meksyk, spowodowała, jak donoszą z Tampico, 150 ofiar. Powódź rozszerza się w dalszym ciągu i obejmuje całe terytorjum Nayarit. Miasto Tlaxpan oraz miasta Bayona, San Felipe i Cerrojoza zostały zalane. Silne oberwanie chmur i wystąpienie rzek z brzegów zniósło z powierzchni ziemi cały szereg wiosek wraz z mieszkańcami. Około 3 tysięcy sztuk bydła umotylo fale.

**Denaturacja w szpitalach.** Nietylko w tajnych szpitalach, ale nawet w szpitalach amerykańskich popijają ludzie szamogłową wódkę. Chorzy narówni ze zdrowymi łakną zabronionych trunków i pomimo prohibicji potrafią nawet w murach szpitalnych poprawić gorzki smak lekarstw ostrym smakiem wódek. Jakże stosunki panują pod tym względem w szpitalach nowojorskich, dowodzi tego fakt, że w ostatnim tygodniu dziewięciu chorych, znajdujących się na kuracji, zmarło wskutek zatrucia denaturem.

**Elektryczność w Jerozolimie.** Od 1-go października r. b. Jerozolima posiada oświetlenie elektryczne. W najbliższym czasie ma ono też być zaprowadzone w starożytnej części miasta. Kościoły i synagogi już przyswoiły sobie ten nowoczesny środek oświetlenia, natomiast meczety zachowały nadal dotychczasowe lampy oliwne.

# Z POGRANICZA.

## KRONIKA.

Sroda, dnia 29 października 1930.

Narcyza B. W.

Wschód słońca o godz. 6.25. Zach. o godz. 16.16.  
Wschód księży. o godz. 14.31. Zach. o godz. 22.24.

Stan pogody według spozitrzezi Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach  
Wtorek, dnia 28. 10. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 5,2, wiatr półn. zach. o prędk 8 m/s, kalk. zachm., drobny deszcz, ciśnienie atmosf. 739,7, wilgotność 90%, W ubieście dobie temperatura najwyższa + 8,3, najniższa 4,1, ilość opadu 56,0 mm.

## LESZNO.

**D) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiórek itd.)**  
Dzisiaj (28. 10.) Baczność „Sokol”: Ćwiczenia druhow o godz. 8 wiecz. w Ćwiczeni miejsc. Czolem! Naczelnictwo.

Baczność „Sokolice”: Ćwiczenia młodzieży o g. 6,30 w Ćwiczeni miejsciej, druhow o godz. 8 w Ćwiczeni sem. żeńsk. Czolem! Naczelnictwo.

Klub szach. „Hetman”: o godz. 8-mej wiecz. rozgrywk w lokalu Wniarni Centralnej.

Słow. Młod. Polskiej: o godz. 8,15 próba amatorów Oddziału Młodszego w Domu Katolickim. Zarząd Oddziału Młodszego. „Gotów!”

Jutro (29. 10.) Zebranie Związku Pracowników Kolejowych „Praca”: filij Leszno odbędzie się o godz. 18 popoł. w lokalu p. Klemczaka ul. Szkolna 4. Referat członka zarządu głównego. O liczny udział proszą. Zarząd.

**l) Baczność Towarzystwa.** We wtorek, 28 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu p. Iłskiego zebranie zarządów Towarzystw w sprawie obchodu setnej rocznicy powstania listopadowego. — J. Górecki, prezes Związku Towarzystw w Lesznie.

**l) Teatr Objazdowy z Warszawy** przybywa dzisiaj (wtorek) do Leszna, by na scenie Hotelu Polskiego wystawić arcywesołą komedię 3-aktową Dunna Markiewicz i M. Fijałkiewicza p. t. „Miłosc czy pieśń?”. Komedia osnuta na tło perypeti, rozsporkowanego społeczeństwa, jest równocześnie satyrą na adwokatów. Jak zwykle jak w życiu powszechnym, tak i we wspomnianej komedii zwycięża bezwzględnie miłość. Przedstawienie odbędzie się o godz. 8-mej wieczorem. O godz. 4-tej również w sali Hotelu Polskiego odbędzie się dla młodzieży przedstawienie sztuki Adama Asnyka p. t. „Bracia Lerche”, celem uczczenia 25-lecia walki o szkołę polską. Sztuka rozpoczyna się prologiem „Nie damy ziemi”, będącym odpowiednią Treviranowsowi

**l) Aresztowanie b. posła Pioszajczaka.** Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym został aresztowany i odstawiony do wzięcia sądowego w Lesznie b. poseł „Piaśta” na Sejm p. Pioszajczak z Kąkolewa. Motywy aresztowania nie są nam znane.

**l) Z Urzędu Stanu Cywilnego.** Zgony od 12. 10. — 18. 10. 30. Marja Kubiak 15 godzin, Leszno; Marja Libera z d. Günter 28 i pół l. Leszno; Marja Sroczynska z d. Sibirska 39 try czwarte l. z Lubonia, wdowa Stanisława Pieczyk z d. Kosińska 81 i ćwierć l. Leszno, od 19. 10. — 25. 10. 30. Marja Pacholska z d. Gruhn 74 i pół l. Leszno; Herbert Grenlich 8 lat Przybyszewo, Hieronim Pazoła 3 tygodnie Leszno, listowy Lukasz Ratajczak 45 lat, Leszno; wdowa Stanisława Trampczyńska z d. Płuciska 87 i pół l. Leszno; Marja Stachura 10 minut Leszno.

**l) Drużyny ratownicze Polsk. Czerw. Krzyża.** Polsk. by, pragnące wstąpić do drużyny ratowniczej Osob.

— Dzień dobry kochanemu panu — odezwał się Frantz do niego. — Wbrew mojemu zwyczajowi zaspałem dzisiaj... czy jest to nowego?

— Tak, panie dyrektorze, nowa pensjonarka przywieziona została.

— Cóż to za rodzaj warjacji?

— Furja.

— Gdzie pan pomieścił pensjonarkę?

— W celi pierwszego piętra.

— Stara, czy młoda?

— Zupelnie młoda; przywołał ją niejaki wicehrabia de Langenois, który ma tu przyjeżdżać wkrótce... chce się wadzić z panem dyrektorem.

— Wicehrabia de Langenois? — powtórzył Rittner. — Nie znam tego nazwiska... Czy zapłacił co naprzód?

— Za trzy tygodnie.

— Dobrze... Zdasz pan rachunek z tych pieniędzy doktorowi Verner, mojemu następcy.

— Pomocnik skinął głową. Rittner mówił dalej.

— Jakież objaśnienie dano panu o przebiegu choroby?

— Pomieszanie zmysłów nastąpiło natychmiastowe.

— Wskutek okropnego niebezpieczeństwa, pochodzącego z pożaru, w którym wyżej wspomniana osoba o mało nie zginęła.

Zdzwoniony Frantz nadstawił uszu.

— Pożar! — wykrzyknął — dziś w nocy?...

— Tak doktorze.

— Gdzie?

— W Neully.

— A ta kobieta jak się nazywa?

— Matylda Jancelyn, jeżeli nazwisko, które ma podano jest prawdziwym.

— Matylda Jancelyn! — mruknął ośmiupły Rittner. — O! przypadek dziwne ma czasami kaprysy.

— Pan zna mowę przybyłą? — zapytał pomocnik.

— Tak mi się przynajmniej zdaje — odrzekł Frantz z przybraną obojętnością. — Będę zresztą

Czerw. Krzyża mogą się zgłosić w terminie do dnia 5 listopada b. r. przy ul. Dworcowej 45, w składzaku oddziel. od godz. 4—7 popołudniu. Zapisywać się mogą osoby nie podlegające obowiązkowi linijowej służby wojskowej, a więc z kategorii C. i D. Dopolnitoż ruszenia. W razie zgłoszenia się odpowiedniej ilości kobiet zostanie zorganizow. drużyna żeńska. Pierwszeństwo w należeniu przysługuje tym, którzy odbyli kurs sanitarny. Celem drużyny ratowniczej jest: wyszkolenie ludności cywilnej w metodach i sposobach udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym na zdrowiu, w razie nagłych wypadków i katastrof żywiołowych, oraz z sposobach ratowania zagazowanych.

**l) Życie w powiecie.** Pod tym tytułem „Goniec Wielkopolski” z dnia 28 b. m. pisze z Leszna co następuje: Powiat leszczyński prowadzony (?) nadaje intensywną pracę w ramach programu strzeleckiego, nie posiadał dotychczas koła przyjaźni Zw. Strzeleckiego. Dlatego też zebrane organizacyjne zwolane na dzień 16 b. m. zgromadziło 150 przedstawicieli całego społeczeństwa leszczyńskiego, zdającego sobie sprawę z braku tej tak ważnej w życiu kulturalno-społecznym, placówki. Zebrantu przewodniczył p. sta rosta Zenkiewicz. Referaty z zakresu organizacji pracy i ideologii Z. S. wygłosił pp. kpt. Orlicz i prof. Marzysz z Poznania. Do zarządu koła wybrano mjr. rez. Plochowskiego, prof. Kurzelskiego (?), starostę Zenkiewicza, wicestarostę Zamratskiego, prof. Dyrdo, inżyniera Krzyształowicza, prof. Karpińskiego i A. Ratajczaka. Całe zebranie miało przebieg podniosły a entuzjastyczny nastroj zebranych daje gwarancję produktywnej pracy.

## PONIEC.

**pc) Przedstawienie Warszawskiego Teatru Objazdowego.** Wczoraj, poniedziałek wieczorem odbyło się w Strzelnicy przedstawienie z okazji 25-lecia zgonu A. Asnyka pod tyt. „Bracia Lerche”. — Sama sztuka poprzedziła prolog wypowiedziany przez p. J. Paźdówną p. t. „Nie damy ziemi” w odpowiedzi Treviranowsowi. Prolog mocny, ujęty w twardej słowach, daje stanowczą odpowiedź Niemcowi na zakusy jego na odwiecienie polską ziemię, którą on swemu od brudnej chciwości już chuchającym pazurami na mowę rozgrabić zamierza. — Sztuka zaś sama opisana na tle walki ziemiaństwa i przemysłu polskiego z kupcem — kolonistą niemieckim. Autor przedstawia nam tutaj w całej pełni obłudny charakter tego Niemca kolonisty, który tylko w majątku i swej saktwie widzi swego Boga i który podstępem wkłada się do rodziny szlacheckiej, aby wykupić majątek, niby dla uratowania go od ruiny. Natraffa jednakże na stanowczy sprzeciw u starego ojca, kapitana, który ostrzegając syna swego przed sprzedażą, mówi, że tak, jak ojciec nasi byli winowajcami rozbioru Polski, tak teraz to pokolenie już kawalkami dając ziemię oczyszcza w ręce wroga, całkiem ją zabrał. Niemiec widząc że nie placieniem odstępnego dojdzie do celu — z największą flegmą właściwą tylko Niemcowi proponuje małżeństwo pomiędzy bratem swym a córką dziedzica Irena. I tu szwabska propozycja nie dochodzi do skutku, ponieważ Irena, mimo, że widzi również w tem małżeństwie uratowanie majątku rodzinnego, przed ręką na stanowczo odmawia, nie chcąc być kupioną jak towar za szwabskie talary. Sztuka kończy się ślicznie — tą prawdą, że złączeni zgodnie w myślach i pracy zawsze przewyciężać będącymi zdolni wszelkie przeszkody. Gra aktorów bez wyjątków świetna, to też publiczność oklasków po każdej scenie nie szczędziła. Szczere podziękowanie należy się Szan. Dyr., która nie ominęła naszego miasteczka i z odęganiami tej sztuki do nas zawitała. A jak się przed-

nie długo wiedział o tem napewno, bo jak się tylko ubiorę, pójde ja zobaczyć zaraz. A propos... mówileś mi pan, że wicehrabia de Langenois ma przybyć tutaj?

— Tak jest, panie dyrektorze

— Kiedy?

— Zdaje mi się, że dzisiaj.

— To dobrze.

Rittner wyskoczył z łózka. Umył się zimną wodą i ubrał, a po kilku minutach szedł z młodym swym pomocnikiem do zabudowania warjatek. Najpierw kazał sobie otworzyć drzwi od celi Matyldy.

— Czy to ta sama osoba, o której myślał pan dyrektor — zapytał młody doktor.

Rittner nie miał najmniejszej wątpliwości w tym względzie, odpowiadał jednako:

— Zdaje mi się, lubo zmieniona, jest do niepoznania!

Do ostatnie było zresztą zupełną prawdą. Nie-szczęśliwa kobieta, tak urocza przed kilkoma godzinami, leżała w kącie skrzyżniona, mierzochoma, jak jakaś masa niezjąca, z oczami błędnymi, twarzą wykrzywioną i pomarszczoną. Była na wpół naga, bō w przystępie szalu wszystko na sobie podarła w drobne kawałki zębami i paznogociami. Białe, przesłizne cialo podrapane miało do krwi.

— Kąz pan podnieść miszczęśliwą — powiedział Rittner do młodego doktora.

Ten wziął sam Matyldę za rękę, a podciągając zwolna ku sobie, zmusił, że stanęła na nogach. Po tem przyprowadził ją do okna, gdzie jasne światło na nią padało. Rittner przypatrywał się jej długo ze szczególną uwagą. Oczy okrążone czarną obwódka, jakoby węglem podkreślone, były szkliste i otwarte szaroko. Z wpeł otwartych ustek widać było białe, przesłizne ząbki.

Wszystkie muskuły drżały w jej ciele, jak u człowieka, kończącego na delirium tremens. Pomocnik nie spuszczał oczu z Frantza Rittnera.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Lekarz Obłąkanych

## PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

147)

(Ciąg dalszy)

- Jak zawsze!
- No, to w drogę!
- Gdzie pojedziemy?
- Do Suresnes, jeżeli zechcesz... do rybaka...
- Pieszko, czy ezolnem?
- Czolnem... wolę pracować rękami, niż nogami.
- Idą po kapelusze i zaraz służę...
- To przyjdą do przystanku. Ja pójdę naprzód żeby odwiązać statek.

W pięć minut później lekkie czajenko popychałce silnie wiosłami, leciało jak strzala do Suresnes.

Już dobrze dniało, gdy Frantz Rittner opuścił Renego Jancelyn. Na szczęście napotkali spótnony powoz, powracający do remizy ze zmordowanymi koniami, ale na obietnicę dobrego wynagrodzenia zgodził się pojechał do Anteuil. Doktor uważając za niepotrzebne budzenie stróża, nie zadzwonił do bramy głównej, lecz wszedł do siebie ową małą furką od bulwaru Montinorency. Obszedł naokoło, dostał się do swego pawilonu i wszedł do mieszkania. Myśl, że posiada w kieszeni paszport najzupełniej dokładny i zaufane w ogromny majątek, jaki miał mieć z nowo zawartej spółki z Renem oddalała od niego wszelkie troski. Przyszłość przedstawiała mu się w najpikniejszych kolorach. Cwał jednak zwyciężenie. Położył się z zasnątym snem twarzą. Trochę przed dziesiątą obudził się nagle. Ktoś stuknął do drzwi.

— Proszę wejść — zawołał, rzuciwszy okiem na zawieszony wprost łóżka zegar.

Wszedł tego pomocnik

stawia zrozumienie u tutejszego obywatelstwa? Zaważało się tylko kilku. — Smutno. — Chodzi przecież o pracę kulturalno-oświatową, bo nie to kultura na wiecach ignorować przekonanie polityczne drugich. I współobywateli obczerniać i pisywać o nich rzeczy wyszane poprostu z pałca, i nie to zamianę stowanie polskość, że z za okien obserwuje się wóspółobywateli protestujących przeciw zakusom niemieckim. Praca dla Polski, to praca rzetelna, polska na niwie społecznej — a przynajmniej poparcia tych, którzy w dziedzinie tej pracują — i okazać im swą obecnością swoją wdzięczność. (kl.)

## WIELKOPOLSKA.

w) Rakoniewiec. (Postrzelenie bandyty). W Rakoniewiczach w pow. wolsztyńskim postrzelony został z rewolweru 37-letni Antoni Długi z Rakoniewiec. Długi napadł na skąd Magdaleny Doeringowej, która w obronie własnej dobyła broń i zraniła napastnika w lewą nogę.

## POMORZE.

p) Toruń. (Prowokator niemiecki skazany na 1 lat więzienia.) W dniu 24 bm. odbyła się przed sądem okr. w Grudziądzu rozprawa przeciwko 35-letniemu Brunowi Tudemu, który stał na usługach wywiadu niemieckiego w Kwidzynie i był jednym ze sprawców prowokacji granicznych, oraz zajścia pod Opaleniem w d. 24. 5. br., w czasie którego ponosił śmierć podkom. strazy granicznej Leszkiewicz, zaś komisarz Biedrzyński został aresztowany przez napastników niemieckich i oczekuje obecnie w więzieniu w Lipsku rozprawy przed trybunałem Rzeszy. Fude skazany został na 11 lat ciężkiego więzienia, 10 lat utraty praw obywatelskich, oraz grzywnę w wysokości 50 tysięcy zł i ponoszenie kosztów sądowych w sumie 5.600 zł.

p) Gdańsk. (Przed wyborami do sejmiku gdańskiego.) Onegdaj upłynął termin składania list wyborczych do nowego sejmiku gdańskiego. Razem zgłoszono 17 list wyborczych w tem 15 niemieckich i 2 polskie. Na czele jednej listy polskiej znajduje się nazwisko p. Lendziona, czołowym zaś kandydatem drugiej listy jest dr. Kubacz.

## BYŁA KONGRESÓWKA

bk) Łódź. (450 owiec żywcem spalonych.) W leśniczówce Machnikówka w gm. Poddeblicy wybuchł pożar, który objął całe gospodarstwo. Piomienie przeczuli się następnie na owczarni. Mimo usiłowań nie udało się nikomu dotrzeć do wrót, by wypuścić przerażone beczące owce. Całe stado w ilości 450 sztuk spaliło się na węgiel.

bk) Radom. (Samochód runął z mostu do rzeki.) W okolicy Radomia samochód ciężarowy, prowadzony przez kierowcę Antoniego Jabłońskiego, spadł z mostu do rzeki. Szofer Jabłoński, oraz pasażerowie jadący samochodem Ratajczak Jan, Falencka i Lewicka Irena, wszyscy, z Warszawy, ponieśli śmierć na miejscu.

bk) Lublin. (Wyrok na p. Kosmowską zatwierdzony.) W sobotę, odbył się w Lublinie proces b. posłanki Ireny Kosmowskiej. Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok, skazujący ją na sześć miesięcy więzienia za obrazę premera

bk) Brześć. (Tajemnice baszty.) To, co się dzieje w Brześciu, otoczone jest bezwzględna tajemnicą. Mimo to jednak z najciekawszych spraw, a mianowicie: sprawa cofnięcia kandydatury przez kilku uwieczonych wciąż budzi żywe zainteresowanie. Oficjalnie swego czasu zakomunikowano, iż dn. 14 bm. wszystkich uwieczonych w Brześciu uwiadomiono o sprawie podpisania deklaracji kandydatkich. Tymczasem od pp. Bagińskiego i Putka żadne odpowiedzi na czas nie nadeszły, wskutek czego komisja główna skierowała ich kandydatury, z list państwowych. Tymczasem obecnie okazuje się, iż komisarz generalny p. Giżycki otrzymał deklaracje od Bagińskiego i Putka o ich zgodzie na kandydowanie; deklaracje te noszą datę 16 bm., zostały zaś p. Giżyckiemu dostarczone przez sędziego p. Demanta dn. 18 bm. Naturalnie były opóźnione, gdyż termin ostateczny, ustanowiony przez komisję główną określał on dn. 15. g. 15. Dlaczego tak późno deklaracje te zostały podpisane? Niedawno do Brześcia jeździł lekarz dr. Czyż, celem zbadania stanu zdrowia uwieczonych. Z czym wrócił, nie wiadomo.

## KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Nocny „pobór“ ludności na galowkę.) Jak wiadomo, sanacja nie chciała wspólnie z całym społeczeństwem obchodzić 10-ecie „Cudu nad Wisłą“ w dniu 15-go sierpnia. Święto zyciostwa obchodziła sanacja dopiero 19 października. W dniu tym — jak donosi „Dziennik Wileński“ — został również zorganizowany „urzędowy“ obchód w Wilejce powiatowej. Oczywiście galowkę organizowała władza administracyjna. Obchód wypadł istotnie wspaniale. Blisko 3.000 ludzi ze wszystkich zakątków powiatu wilejskiego wysłuchało przemówień o zasługach „tego, który“ itd. p. starosta Neugebauer osiągnął nielada sukces. Przedstawienie się udało. Warto jednak zażreć za kulisy i zobaczyć w jaki sposób cały spektakl zaryżerowano: A było to tak: p. starosta nakazał wójtom, a wójtowie sol-

tysum, żeby ludność męska w wieku od 18 do 45 lat stawiała się do Wilejki. Na wsi powstał popłoch, zrozumiano, że już jest wojna, że ogłoszono powszechną mobilizację. Kobiety plakały, mężczyźni wzięwszy toboleki na plecy kłóli, ale rozkaz rozkazem — tłumy stawiały się w Wilejce. W niektórych miejscowościach „pobór“ odbywał się w nocy. Sposób urzędzenia urocystości nowej i bardzo oryginalny. — Wątpliwie jednak, czy w takich okolicznościach wysłuchane przemówienia o zasługach obecnego premera zdolają zjednać dla państwowości polskiej.

kw) Wilno. (Napad na b. posła St. Strońskiego.) W Wilnie w niedzielę, usiłowano dokonać napadu na przedstawicieli obozu narodowego. Przybył tam na zebranie p. Stanisław Stroński. Gdy o godz. 3 p. Stroński był na obiedzie w restauracji Georgea, zawiadomiono go, że czeka na niego dwu panów. Gdy p. Stroński w towarzystwie b. wice-marszałka Zwierzyńskiego podszedł do przybyszka, ten podał mu list. Stroński list otworzył i w środku znalazł tylko pustą kartkę. Gdy zaś zapytał, co to ma znaczyć, nieznamy usiłował go uderzyć. Stroński odbił atak a wówczas nieznamy chwycił filiżankę i chciał ją rzucić na Strońskiego, ale wice-marszałek Zwierzyński podbił mu rękę. — Wówczas napastnicy usiłowali zbiec, ale zagroził im drugie b. pos. Komarnicki, którego jeden z napastników uderzył w głowę. Obu nieznamych ujęto i oddano policji. Był to jakiś szofer i robotnik. Gdy następnie odbywał się wiec St. Narodowego, bojówka „sanacyjna“ zaczęła z ulicy rzucać kamieniami i strzelać w okna z rewolwerów, wybijając szyby. Powtórzono się to w czasie zebrania 10 razy.

P) Konsekracja biskupa ks. Adamskiego. W historycznej katedrze poznańskiej odbyła się w niedzielę podniosła uroczystość konsekracji nowo-mianowanego biskupa diecezji śląskiej ks. Adamskiego, którego ingres na biskupstwo śląskie odbędzie się z końcem listopada. Ks. biskupa Adamskiego wprowadził J. Em. ks. kard. Hlond w otoczeniu licznego kleru i tłumy wiernych do katedry, w której nastąpiła konsekracja. W głównej nawie zajęli miejsca przedstawiciele władz w osobach pp. woj. hr. Raczyskiego, reprezentanta min. oświaty b. min. Plucińskiego, prezesa wielkopolskiego Tow. Kolek rolniczych; inż. Hedingera, przewodniczącego rady miejskiej m. Poznania, prof. Gantkowskiego, prezesa Ligi katolickiej, delegatów Śląska itd. W stalach koło ołtarza głównego zasiadli członkowie kapituł: poznańskiej i śląskiej. Konsekracji dokonał ks. kard. Hlond a jako współkonsekratorzy wystąpili ks. biskup Laubitz z Gniezna i ks. biskup sufragran Dymek z Poznania. — Po dokonaniu konsekracji ks. kard. Hlond odprawił uroczystą mszę św., obok zaś przy małym specjalnie zbudowanym ołtarzu ks. biskup Adamski odprawił cichą mszę św. W uroczystej procesji, wśród okrzyków wiernych tworzących szpalery odprowadzono nowego ks. biskupa do pałacu prymasowskiego.

P) Poświęcenie domów. W niedzielę, ks. prałat Prądzyński dokonał poświęcenia domków w pierwszym bloku przy szosie Warszawskiej na terenach spółdzielni budowlanej „Dom Własny“. Do 1. grudnia br. będzie dokończonych jeszcze 14 mieszkań i w ten sposób 25 rodzin znajdzie własny dach nad głow.

P) Nadzwyczajny zjazd delegatów Zw. Tow. Przemysł. i Rzemieśln. W niedzielę, odbył się w Poznaniu nadzwyczajny walny zjazd delegatów Związku Tow. Przem. i Rzemieśln. Obrady zagały w obecności 110 delegatów, reprezentujących 61 towarzystw z całego województwa poznańskiego prezesa Związku, b. posła p. Franciszka Górczaka. Po sprawdzeniu listy obecnych delegatów, zreferował syndyk p. Piotrowski, projekt „Funduszu Zapomogowego“, wyjaśniając jego zasady oraz cel. Projekt ten spotkał się z gorącym uznaniem i został jednogłośnie uchwalony, uwzględniając szereg poprawek, wysuniętych przez poszczególnych delegatów. Do komisji rewizyjnej „Funduszu Zapomog.“ wybrano p. Tadeusza z Kościelną jako prezesa, dalej p. Olka z Wrześni oraz Niewiadę i Pacholskiego z Poznania. W uzupełniających wyborach do zarządu wybrano p. A. Markiewicza z Kostrzyna, powierzając zarządowi wybór drugiego brakującego członka zarządu.

P) Nieudały wiec B.B. W niedzielę, odbył się w Poznaniu w sali kina „Metropolis“ wiec B.B. Gdy podniosła się kurtyna, licznie zgromadzona publiczność przywitała prezydium w osobach pp. Ciszaka, Sasa, dr. Surzyńskiego i innych, przeciągłym gwizdaniem. Z kolei zabrał głos p. Ciszak, kandydat B.B. w okręgu szamotulskim. Gdy p. Ciszak powiedział dosłownie: „P. Pilsudski byłby na tle silny, aby wziąć wszystkich i wszystko za mordę, ale nie chciał“, powstała na sali nieopisana burza, przyczem interwenjowała policja, aresztując niektórych sponantów. — Wśród okrzyków na cześć listy narodowej i uwieczonych posłów zebranie w połowie zostało przerwane i pospiesznie zamknięte. Tłumy publiczności, wyszedłszy z kina „Metropolis“, manifestowały w dau-



## Z CAŁEJ POLSKI.

() Zrzucony ziemianin poszukuje skarbu. W sierpniu 1914 w czasie bombardowania Kalisza przez artylerię niemiecką, właściciel jednego z podmiejskich dworów, Michał Działczyński, postanowił uciec z Kalisza. Obawiając się zabrania z sobą całej posiadanej gotówki, wszystkie monety srebrne i złote w sumie 30.000 rubli umieścił w metalowej szkatułce, którą wrzucił do przepływającej przez Kalisz rzeki Prosnny. Po wielu perypetiach Działczyński wrócił obecnie do kraju, zrzucony w materjalnie. Nie mając dostatecznych środków na przeprowadzenie poszukiwań za szkatułką — zwrócił się do władz w Kaliszu o pomoc przy wydobyciu skarbu z dna rzeki oraz o ochronę policjantów przy prowadzonych poszukiwaniach. Prace, związane z poszukiwaniami nad zatopionym skarbem Działczyńskiego już rozpoczęto, jakkolwiek widoki odnalezienia szkatułki są niewielkie.

## Z Poznania.

szym ciągu na ulicach, wznosząc wrogi okrzyki pod adresem „sanacji“. Do burzliwych zajęć doszło na placu Wolności, placu Świętokrzyskim i św. Marcynie. Policja konna i piesza wielokrotnie rozpraszala manifestantów.

P) Krwawa masakra na zabawie. W nocy z soboty na niedzielę doszło do krwawej awantury w lokalu Jarockiego, przy ul. Maszalskiej. W lokalu tym odbywała się zabawa, urządzona przez Polską Związek Zawodowy „Praca i Dopiero“ po godz. 2 w nocy zawolano nagle prezesa Związku p. Antoniego Ratajczaka do drzwi wejściowych, ponieważ grupa młodych opryszków usiłowała wejść na salę nie chcąc płacić biletu wstępu. Prezes zabronił wpuścić na salę. Opryszka nie chcieli jednak lokalu opuścić i rzucili się na gospodarzy zabawy. Groźne położenie zmogło to, że napastnicy dobyli noże i już w pierwszym momencie dwie ofiary bestialskiego napadu padły na ziemię brocząc obficie krwią. Na salę powstał straszny tumult. Na opryszków posypały się krasla. Nożownicy jednak nie pardowali i straszne okrzyki mordowanych ofiar słychać było aż na ulicy. O rozmiarach bóli świadczą najlepiej fakt, że nawet przybyła policja w liczbie 7 posterunkowych początkowo nie mogła opanować sytuacji. Dopiero gdy policjanci dobyli rewolwerów i zagrozili, że będą strzelać, napastnicy ustąpiłi. Najbardziej awanturniczym się zakuto w kaptany i odprowadzono na komendę policji. Ramy ciężko zostali przebite tow. Antoni Ratajczak pokłuty w okolicę serca i walczy ze śmiercią. Syn jego Władysław ranny w lewe przedramię i kolo serca, zmarł w drodze do szpitala. Drugi syn Stefan przewieziony do szpitala mejsk. również zmarł. Czwartą ofiarą bestialskich nożowników jest sekret. Zw. Józef Szymanski, który ma przebite płuca. Stan jego jest bardzo groźny. Oprócz tego Feliks Szymanski ma przebite dwukrotnie ramię a kilka osób odniosło lekkie okaleczenia. W związku z krwawą masakrą aresztowan został bez pośrednio po zajscu Kaźmierczak Florian, Szymanski, Feliks i Józef Gramza. W niedzielę popoł. aresztowano także prowadzycza awantury i najbardziej obwinionego Bolesława Szpota.

P) Z Teatrów Poznańskich. — Teatr Wielki: 28. 10. „Zamarte oczy“. 29. 10. „Orlow“. 30. 10. „Zamarte oczy“. — Teatr Polski: 28. 10. „Proboszcz wśród biedaków“. 29. 10. „Proboszcz wśród biedaków“. 30. 10. „Proboszcz wśród biedaków“. Teatr Nowy: 28. 10. „Zarząd przymusowy“. 29. 10. „Zarząd przymusowy“. 30. 10. „Zarząd przymusowy“ Pożątek o godz. 8 wiecz.

## Humor zagraniczny.



Gdy się czyta historje o duchach i straszylach. („Everybody's Weekly“)

### OGÓLNE WIADOMOŚCI.

o) Zachowanie tajemnicy przy głosowaniu nie jest obowiązkiem wyborcy. Na skutek zapytania jednego z członków komisji wyborczej, skierowanego do generalnego komisarza wyborczego, czy i w jakich granicach wyborca jest zobowiązany zachować tajemnicę przy głosowaniu, generalny komisarz wyborczy udzielił wyjaśnienia w tym duchu, że zasada tajemnicy głosowania wyraża się jedynie w oddaniu kartki głosowania w sposób określony w art. 74 ordynacji wyborczej, t. j. przez włożenie jej do koperty urzędowej. Poza tem wyborca ma prawo jak najswobodniejszego zachowania się w ujawnieniu nazw nętrz swej woli i przekonania, tak, że wszelkie towarzyszące temu aktowi okoliczności i czynności może uwzględnić według swego upodobania. Z powyższego wyjaśnienia wynika, że zachowanie tajemnicy przy głosowaniu nie jest obowiązkiem wyborcy, lecz uprawnieniem, z którego wyborca może skorzystać lub nie.

### Program „Radja Poznańskiego”.

Środa, 29. października.

7,15 Gazeta poranna. 13,00 Sygnał czasu. 13,05 Koncert gramofonowy. 14,00 Komunikaty PAT'a. — notowania giełdy pien. i zboż.-towarowej. 14,15 Komunikaty gosp. roln. 14,30 Kwadrans Towarzystwa Ziemiaków Wielkopolskich. 15,50 „Dlaczego jest tak źle, skoro jest dobrze”. (Transmisja z Warszawy). 17,15 Audycja dla dzieci. 17,45 Koncert popołudniowy z Warszawy. 18,45 Nadprogram w wyk. Bisa — komunikaty okazynie. 19,00 Dodatek do gazety porannej. 19,15 Radjogawęda żołnierska. 20,15 „Siwa rerum”. 20,30 Koncert muzyki lekkiej. 22,00 Sygnał czasu. — Komunikaty PAT'a, sport. i polic. 22,15 Muzyka taneczna.

### Program „Radja Warszawskiego”

Środa, 29. października.

11,40 Przegląd prasy krajowej PAT. 11,58 Sygnał czasu. 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13,10 Komunikat meteorologiczny. Po komunikacie płyty gramofonowe. 13,25 Przerwa. 14,30 Radjokronika. 15,00 Komunikat gospodarczy. 15,20 Przerwa. 15,35 Komunikat harcerski. 15,50 Odczyt rządowy. (Transmisja na wszystkie stacje polskie). 16,15 Kwadrans dla najmłodszych. 16,45 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15 „O sztuce ludowej w Polsce”. (Transmisja na wszystkie stacje polskie.) 17,45 Kon-

W) Zjazd słowiański księgarzy i wydawców. Polska Tow. wydawców książek oraz Związek księgarzy polskich zwołują na czerwiec 1932 r. do Warszawy słowiański zjazd księgarzy i wydawców książek. Głównym celem zjazdu jest zwiększenie zbytu książek, wydanych przez jeden naród słowiański, wśród innych Słowian. Szczegółowy program zjazdu zostanie później ustalony. Podczas zjazdu urządzona będzie wystawa książki polskiej. Prace słowiańskiego zjazdu księgarzy i wydawców książek, który skupi w Warszawie najznakomitszych wydawców świata oraz wteki zastęp księgarzy i wydawców słowiańskich, niewątpliwie przekroczy ramy zawodowych interesów księgarsko-wydawniczych i będą miały poważne znaczenie również dla doniosłego, wymagającego planowej akcji, problemu propagandy książki.

W) Polska linja okrętowa a polojna amerykańska. Utworzenie Polskiej Linji Okrętowej wywołało ogromne zainteresowanie i gorące poparcie dla tego

cert popularny. 18,45 Rozmaitości. 19,10 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19,25 Muzyka z płyt gramofonowych. 19,35 Prasowy Dziennik Radiowy. 19,50 Muzyka z płyt gramofonowych. 20,00 „Ucieśnienie historje o pedagogice w dawnej szkole rosyjskiej”. 20,15 Feljeton p. t.: „Ludowi artyści na świecie i u nas”. 20,30 Transmisja z Krakowa. 21,10 Kwadrans literacki. 21,25 Dalszy ciąg transmisji z Krakowa. 22,00 Feljeton p. t.: „Murowany joker w partji”. 22,15 Płyty gramofonowe. 22,50 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy.

### Urzędowa Cena Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 27. 10. 1930.

Warunki: Handel hurtowy, paryet Poznań, ładunek wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg. „Cena orientacyjna” paryet Poznań

|                       |             |
|-----------------------|-------------|
| Zyto                  | 17,50—18,50 |
| Usposobienie spokojne |             |
| Usposobienie słabe    | 23,25—25,00 |
| Jeźmień przemiałowy   | 19,00—21,50 |
| Usposobienie słabe    |             |

przedsięwzięcia ze strony naszych rodaków za oceanem. Wszystkie stronnictwa polityczne, ugrupowania, stowarzyszenia w Cleveland i okolicy złączyły się z sobą, w celu wspólnego zorganizowania wycieczek na polskim okręcie do Polski. Oprócz miasta Cleveland, które jest jednym z poważniejszych ośrodków polskich w Stanach Zjednoczonych, Ameryki Północnej, do inicjatywy tej zgłosiło swój akces jeszcze 9 parafij polskich. Powodowane uczuciami patriotycznymi starsze pokolenie nie zapomina również o młodzieży, urodzonej i wychowanej na obczyźnie. Poczyniono starania, aby we wspomnianej wycieczce mogli wziąć jaknajwiększy udział uczniowie szkół polskich z Cleveland i okolic.

W) Awanse oficerów. W ostatnich dniach grudnia względnie na początku stycznia zostaną ogłoszone awanse oficerów we wszystkich rodzajach broni. Pogłoski o wcześniejszym ogłoszeniu nie odpowiadają prawdziwemu stanowi rzeczy.

|                                  |             |
|----------------------------------|-------------|
| Jeźmień browarowy                | 25,00—27,00 |
| Usposobienie spokojne            |             |
| Owies                            | 17,00—19,00 |
| Usposobienie spokojne            |             |
| Maka żytnia 65 % w. w. wor.      | 28 50       |
| Usposobienie spokojne            |             |
| Maka pszenna 65 % w. w. wor.     | 42,50—45 50 |
| Usposobienie słabe               |             |
| Jeźmień żytni                    | 10,50—11,50 |
| Jeźmień pszenne                  | 12,00—13,00 |
| Otręby pszenne (grube)           | 14,00—15,00 |
| Rzepak                           | 45,00—47,00 |
| Rożn Victoria                    | 28,00—33,00 |
| Ziemiaki jadalne                 |             |
| Ogólne usposobienie spokojne.    | 2,00—2,30   |
| Ziemniaki fabryczne bez obrotów. |             |

|                   |     |         |
|-------------------|-----|---------|
| Dolar amerykański | 1   | 8,90    |
| Funt angielski    | 1   | 43,18,5 |
| Frank francuski   | 100 | 34,87   |
| „ szwajcarski     | 100 | 172,50  |
| Marka niemiecka   | 100 | 211,78  |
| Gułden austriacki | 100 | 172,69  |

Koniec działu redakcyjnego.  
Redaktor naczelny: Stefan Machalewski  
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.  
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal  
Członk: Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie

Za wyrażone współczucie i złożone wiśnie, oraz za oddanie ostatniej przystęgi drogiemu mężowi i kochanemu ojcu s. p.  
**Lukaszowi Ratajczakowi**  
świadamy wszystkim krewnym i znajomym a zwłaszcza Wielebn. ks. Schmelzerowi, Wielebn. ks. pref. Peikowi, Wielebn. ks. pref. Kunegorskiemu, S. S. Elżbietankom, W. P. dyrektorowi Retulsiowi oraz urzędnikom Poczty - Telegrafów, Związkowi Niszych Pracowników Poczty - Telegrafów w Lesznie, pani prof. Kwiatkowskiej wraz z VIII-ą klasą Gimn. Żeńskiego im. Marii Konopnickiej oraz II kursowi Sem. Nauz. Męskiego nasze najserdeczniejsze  
**Bóg zapłać!**  
Zona z dziećmi.  
Leszno dnia 28 października 1930 r.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
W środę, 29 października 1930 r. o godz. 10-tej sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu  
1 szafę do rzeczy, 1 umywalkę, 1 leżankę, 1 maszynę do szycia, 1 kredens i 1 garnitur koszykowy.  
Zbiórka kupujących przy ul. Lipowej 67.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
W środę, dnia 29. bm. o godz. 11 sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu  
**2 nocne stoliki, 1 stół, 1 szafę do rzeczy i 1 komoda.**  
Zbiórka kupujących w Lesznie, ul. Osiecka 47.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
W czwartek, dnia 30 bm. o godz. 9-tej przedpół. sprzedawać będę w Krzycku Małym  
**1 rower męski**  
najwięcej dającemu za gotówkę.  
Zbiórka kupców przed dworem.  
L. rej. 4623/30.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
W czwartek, dnia 30 bm. o godz. 9-tej przedpół. sprzedawać będę w Krzycku Małym  
**1 rower męski**  
najwięcej dającemu za gotówkę.  
Zbiórka kupców przed dworem.  
L. rej. 4623/30.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
W czwartek, dnia 30 bm. o godz. 9-tej przedpół. sprzedawać będę w Krzycku Małym  
**1 rower męski**  
najwięcej dającemu za gotówkę.  
Zbiórka kupców przed dworem.  
L. rej. 4623/30.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
W czwartek, dnia 30 bm. o godz. 9-tej przedpół. sprzedawać będę w Krzycku Małym  
**1 rower męski**  
najwięcej dającemu za gotówkę.  
Zbiórka kupców przed dworem.  
L. rej. 4623/30.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
W czwartek, dnia 30 bm. o godz. 9-tej przedpół. sprzedawać będę w Krzycku Małym  
**1 rower męski**  
najwięcej dającemu za gotówkę.  
Zbiórka kupców przed dworem.  
L. rej. 4623/30.

**Przedpłata:** Na pocztę wraz z tygod. „Przyjaciel Rolnika,” „Ognisko Domowe,” dodatkami powieściowym i dodatkami ilustracyjnym z ednosc. do domu przez listowego wliczając z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 7,08 zł miesięcznie 2,36 zł, w ekspedycji agenturach miesięcznie 2,00 zł, z ednoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 5 groszy  
**Ogłoszenia:** Wiersz milim. 1 lin. na str. 6 lin. 70 groszy. Reklamy 1 lin. w dziale redakcyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 200 złotych. Przy częstotliwym umieszczeniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto cenzuralne: P. K. O. Poznań 203735. Skrzynka poczt. 22  
W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strejków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania

**Bank Ludowy**  
w Rawiczu  
płaci najwyższe odsetki od wkładów.

**Centryfuga**  
marci „Diabolo”, natychmiast korzystnie na sprzedaż.  
Zaborowo 38.

**Używane szory wyjazdowe i robocze**  
tętno sprzedam. Nast. Eichlera, Leszno, ul. Wschodnia 6.

**Żółte orpingtony**  
40 kur i 5 kogutów, ma do oddania  
BRELIŃSKA, Leszno, Nadleśnictwo Kokołowo.

**Majątek**  
400 mórg przy Mogiлицe, z powodu choroby do wydzierżawienia. Zgł. przyjmujmie Kierejewski, Leszno, ul. Leszczyńskich 7.

**Drukarnia Leszczyńska**  
Leszno, Wolności 21  
wykonuje druki wszelkiego rodzaju jedno i więcej kolorowe.

**KINO PALACE - LESZNO - ULICA DWORCOWA**  
Dziś nowy potężny pogrom p. t.  
**WIELKI SKANDAL MAŁŻEŃSKI**  
obraz arystokrat czno-salonowy w 10 aktach. W roli głównej **LUCY DORIN**. Początek o g. 7 i 9  
**KONCERT ARTYSTYCZNY.** — Następny program: „**JEJ OSTATNI SYN**”.

**2 uczni**  
przyjmie natychmiast — Jan Rutkiewicz, mistrz obuwiczny, Leszno, ul. Wolności 26.

**Uczeń**  
stolarski, może się zgłosić. W. Kurpiak, Krzycko Wielkie.

Z powodu wyjazdu za granicę sprzedam mało używaną  
**syplankę dębową i kuchnię**

z mieszkaniem lub bez. Kto? wskaze eksp. „Głosu”.

**Pokój**  
do wynajęcia, od 1. 11. 1930 z osobnym wejściem i elektrycznym światłem, w pobliżu gimnazjum. Gdzie? wskaze eksp. „Głosu”.

**Pokoje**  
dobrze umeblowane z utrzymaniem od 1. 11. 1930 roku do wynajęcia. (Elektryczność, łazienka) „Pensjonat”, Leszno, ulica Komeniusza 34.

**PIECYKI** przenośne kaflowe, kafle, cegły, płyty szamotowe i szkło okienne poleca korzystnie  
**STEFAN SAMOLEWSKI, LESZNO**  
Kościańska 13/14. Telefon 243

**Książeczki obrachunkowe**  
dla każdego poszczególnego robotnika według wzoru zatwierdzonego przez okręgowego inspektora pracy, na dobrym papierze i w trwałe okładce.  
**Cena 50 groszy**  
poleca  
**DRUKARNIA LESZCZYŃSKA**  
ul. Wolności 21 LESZNO ul. Wolności 21

**Agentury pozamiejscowe:** Rawicz: Polowiński i Igna, ul. Paderewa 100. Bojanowo: Adameczki, Dworcowa. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicz 24. Gostyń: Kiełmiński, Rynek. Pleszew: Stefaniński, Kąpielnia. Krobica: A. Wlekiński, Wolnyz. A. Smoczyński, Kościelnia nr. 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: Wędkł, fryzjer Jutrzoński. J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Celińska, ul. M. owska nr. 6. Włajewo: J. Wojciech, Pogorzalek. Kos. drogeria, Rynek. Wielichowo: Dudzka, piekarnia Dabiu p. Rawicz. R. Kowalski, Wronyński. Działaszynki: Zaborowski, Szadra, Rynek. Matyja, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Święcichowa: Kosciel. Rykiński. Boł. Pilański. Rzeszów: Goleczna: Szwałek, ulica Leszczyńska. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia.